

Sygn. akt I ACa 1366/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Sławomir Jurkowicz
Sędziowie:	SSA Walter Komorek SSA Dariusz Kłodnicki (spr.)
Protokolant:	Justyna Łupkowska

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2013 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z o.o. **w P.**

przeciwko (...) **spółce z o.o. we W.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 28 czerwca 2013 r. sygn. akt X GC 69/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

(...) spółka z o.o. w P. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od (...) spółki z o.o. we W. kwoty 754.542, 21 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10.02.2012 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu powództwa podniosła, że na dochodzoną należność główną składają się kwoty:

- 51.531,71 zł, z tytułu niedopłaty należnej jej prowizji, wynikającej z łączącej strony umowy agencyjnej, za marzec i kwiecień 2009 r. w łącznej kwocie 24.400 zł oraz należności objętej kompensatą wzajemnych rozliczeń z dnia 2.02.2009 r.

w kwocie 27.131,71,

- 703.010,50 zł, z tytułu utraconych przez nią korzyści, w wyniku pozbawienia jej przez pozwaną możliwości dalszego realizowania w/w umowy, za okres od października 2009 r. do 25.02.2018 r.

W odpowiedzi strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jej rzecz od strony powodowej kosztów procesu.

W uzasadnieniu swojego stanowiska zarzuciła brak udowodnienia roszczeń objętych żądaniem pozwu zarówno, co do zasady, jak i ich wysokości. Wskazała

w szczególności na całkowitą bezzasadność twierdzeń powódki o zawinionym przez pozwaną pozbawieniu jej możliwości realizowania umowy agencyjnej z dnia 17.12.2007 r. podnosząc, że to z jej inicjatywy doszło do jej rozwiązania z dniem 4.10.2009 r.

Wyrokiem z dnia 28.06.2013 r. – sygn. akt X GC 69/12, Sąd Okręgowy we Wrocławiu oddalił powództwo i zasądził od strony powodowej na rzecz strony pozwanej 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawą jego wydania były następujące ustalenia:

W dniu 17.12.2007 r. (...) spółka z o.o. we W. (zleceniodawca) zawarła z (...) spółką z o.o. w P. (zleceniobiorca) umowę o świadczenie usług pośrednictwa handlowego, na podstawie której strona powodowa zobowiązała się prowadzić sprzedaż towarów, będących własnością strony pozwanej, w sklepie położonym w O., przy ul. (...), wynajmowanym przez stronę pozwaną (§ 1).

W umowie ujęto oświadczenie strony powodowej o przyjęciu na własną odpowiedzialność, z obowiązkiem rozliczenia się: sprzętu i urządzeń oraz elementów wyposażenia wyszczególnionych w załączniku nr 3 umowy; towarów znajdujących się w sklepie przekazanych na podstawie inwentaryzacji zdawczo-odbiorczej lub innych dokumentów księgowych określających ich wartość netto (załącznik nr 4), od dnia podpisania załączników (§ 3).

Ustalono (§ 5), że zleceniobiorca z tytułu niniejszej umowy otrzymywać będzie od zleceniodawcy:

- wynagrodzenie w wysokości 4% wartości miesięcznych przychodów netto ze sprzedaży w sklepie (ust. 1),
- wynagrodzenie dodatkowe w postaci premii w wysokości 5,1% wartości miesięcznych przychodów netto ze sprzedaży w sklepie, skorygowane o wartości wyszczególnione w załączniku nr 1 do niniejszej umowy (ust. 2),
- za okres zamknięcia sklepu z przyczyn leżących po stronie zleceniodawcy wynagrodzenie w wysokości określonej powyżej, przyjmując do celów niniejszego wyliczenia przychód netto ze sprzedaży z poprzedniego miesiąca (ust. 3),
- premię wynikającą z oszczędnej gospodarki magazynowej oraz z innych tytułów uznanych za zasadne przez zleceniodawcę.

Sposób jej rozliczenia wyszczególniono w załączniku nr 2 (ust.4).

Ustalono, że rozliczenie będzie następować za każdy miesiąc do 10-go dnia następnego miesiąca na podstawie faktury wystawionej przez zleceniobiorcę.

W § 8 umowy wskazano, że zleceniobiorca ponosi pełną odpowiedzialność za wszelkie niedobory i ubytki powierzonych mu składników majątkowych oraz towarów do czasu rozliczenia się ze zleceniodawcą. Jako formę okresowego rozliczania się

z powierzonego zleceniobiorcy mienia (towarów oraz materiałów i urządzeń), strony umowy przyjęły inwentaryzacje okresowe i zobowiązały się wykonywać je co najmniej jeden raz do roku. Zleceniodawca miał prawo przeprowadzić inwentaryzację działową w sklepie w każdym czasie, powiadamiając na 48 godzin wcześniej o takim zamiarze zleceniobiorcę. Zleceniodawca na każde żądanie miał prawo wglądu do listy płac osób zatrudnionych przez zleceniobiorcę, a w szczególności do kontroli terminowości wypłaty wynagrodzeń i terminowości odprowadzania wszelkich należnych składek ubezpieczeniowych. Zastrzeżono, że zleceniodawca zobowiązuje się poinformować zleceniobiorcę o planowanym terminie przeprowadzenia inwentaryzacji w sklepie najpóźniej 2 dni przed dniem planowanej inwentaryzacji

w sklepie i umożliwić udział w niej zleceniobiorcy. Zleceniobiorca nie miał prawa domagać się odwołania przeprowadzenia inwentaryzacji w przypadku możliwości osobistego uczestnictwa w niej.

Strony uzgodniły także (§ 10), że umowa współpracy zawarta zostaje na czas trwania umowy najmu lokalu i rozpoczyna swój bieg od dnia przekazania składników majątkowych zleceniobiorcy określonych w załącznikach nr 3 i 4. Ustalono, że rozwiązanie umowy może nastąpić za obopólną pisemną zgodą obu stron w każdym czasie. Wskazano również (§ 10 pkt 6), że w razie rozwiązania niniejszej umowy z jakichkolwiek przyczyn lub wygaśnięcia jej ze względu na upływ czasu na jaki została zawarta, zleceniodawca zobowiązuje się do przejścia wszystkich pracowników na zasadach obowiązujących w firmie zleceniodawcy.

Strony ustaliły (§ 11), że z chwilą rozwiązania niniejszej umowy zleceniobiorca przekaże zleceniodawcy sklep wraz ze sprzętem i urządzeniami w stanie nieuszkodzonym po uwzględnieniu normalnego zużycia, na podstawie całościowej inwentaryzacji towarów oraz materiałów i urządzeń przeprowadzonej w terminie 3 dni od rozwiązania niniejszej umowy. Zastrzeżono, że zapis ten odnosi się tylko do sytuacji, gdy umowa najmu na lokal (supermarket) zlokalizowany w O. ul. (...) (w którym zleceniobiorca prowadzi działalność handlową), nie ulegnie rozwiązaniu.

W załączniku nr 1 do umowy stron zastrzeżono, że wynagrodzenie, o którym mowa w § 5 ust. 2 zleceniodawca może pomniejszyć o koszty eksploatacji i ewentualne kary poniesione w miesiącu poprzedzającym miesiąc rozliczeniowy, na które zleceniobiorca ma wpływ (...). Wskazano, że wynagrodzenie dodatkowe, o którym mowa w ust. 1 zleceniodawca pomniejsza także o wartość niedoborów, wynikających z nieprawidłowej gospodarki magazynowej, których wartość będzie przekraczała limit 0,8% wartości sprzedaży w cenach ewidencyjnych.

W załączniku nr 2 do w/w umowy ustalono, że premia o której mowa w § 5 ust. 3 umowy, wynikająca z oszczędnej gospodarki magazynowej oraz innych tytułów uznanych za zasadne przez zleceniodawcę należy się zleceniobiorcy w przypadku gdy:

- a) stwierdzona wartość niedoboru lub ubytku w wyniku inwentaryzacji jest niższa niż 0,8% wartości sprzedaży w cenach ewidencyjnych, w kwocie stanowiącej równowartość procentowej oszczędności;
- b) zleceniobiorca realizuje plany sprzedaży, promocji i reklamy, akcje o charakterze marketingowym oraz inne zadania uzgodnione ze zleceniodawcą według określonych przez niego zasad.

Na podstawie umowy najmu z dnia 30.01.2008 r. strona powodowa wynajęła stronie pozwanej lokal użytkowy położony w O. przy ul. (...).

Umowa została zawarta na czas określony 10 lat, liczony od dnia podpisania protokołu zdawczo – odbiorczego, który strony faktycznie podpisały w dniu 25.02.2008 r. W umowie najmu wskazano sytuacje, w których wynajmującemu przysługuje prawo rozwiązania umowy najmu bez zachowania terminów wypowiedzenia (§ 6 pkt 3), sytuacje w których najemcy przysługuje prawo rozwiązania umowy najmu ze skutkiem natychmiastowym (§ 6 pkt 5), możliwość rozwiązania umowy za 14 dniowym wypowiedzeniem (§ 6 pkt 6). W § 6 pkt 9 umowy najmu wskazano, że za pisemną zgodą obu stron umowa może być rozwiązana w każdym czasie bez żadnych dodatkowych konsekwencji prawnych.

Umowa najmu została rozwiązana pomiędzy stronami ze skutkiem na dzień 30.11.2010 r.

Strona pozwana rozliczając należne pozwanej wynagrodzenie za marzec 2009 r., wynikające z w/w umowy agencyjnej, przyjmując obrót na poziomie 492.462,56 zł, pomniejszyła kwotę wynagrodzenia obejmującego 9,1% obrotu – 44.814zł oraz premię za marżę (0,1%) – 492 zł m. in., o różnice remanentowe (zaliczkę na poczet remanentu) w wysokości 10.000 zł i wskazała, że do wypłaty pozostaje powódce netto kwota 31.791 zł.

Pozwana wypłaciła powódce wynagrodzenie w/w wysokości na podstawie wystawionej przez powódkę faktury VAT, obejmującej kwotę wynagrodzenia, odpowiadającą wysokości przyjętej przez pozwaną w/w rozliczeniu (bezsporne).

Strona pozwana rozliczając należne pozwanej wynagrodzenie za kwiecień 2009 r., wynikające z w/w umowy agencyjnej, przyjmując obrót na poziomie 545.541,43 zł pomniejszyła kwotę wynagrodzenia obejmującego 9,1% obrotu – 49.644 zł oraz premię za marżę (0,1%) – 546 zł m. in. o różnice remanentowe (zaliczkę na poczet remanentu) w wysokości 10.051 zł i wskazała, że do wypłaty pozostaje powódce netto kwota 39.733 zł.

Pozwana wypłaciła powódce wynagrodzenie w/w wysokości na podstawie wystawionej przez powódkę faktury VAT obejmującej kwotę wynagrodzenia odpowiadającą wysokości przyjętej przez pozwaną w/w rozliczeniu (bezsporne).

Pismem z dnia 22.04.2009 r. strona powodowa zarzuciła pozwanej, że bezzasadnie obniżyła wysokość należnego jej za marzec i kwiecień 2009 r. wynagrodzenia o kwotę 20.000 zł (10.000 zł za marzec i 10.000 zł za kwiecień). Jednocześnie poinformowała pozwaną, że w sytuacji nie ustosunkowania się przez nią do wskazanych w tym piśmie zarzutów dokona ona potrącenia, niezasadnie zdaniem powódki pobranych przez pozwaną kwot, z przysługującymi jej wierzytelnościami.

W okresie współpracy stron doszło do przekazania do magazynu sklepu prowadzonego przez powódkę artykułów żywnościowych z likwidowanego sklepu pozwanego w K.. Towar został złożony w magazynie za wiedzą i zgodą powódki, jednakże pracownicy powodowej spółki nie podjęli niezwłocznie czynności sprawdzenia daty ważności tego towaru oraz jego zaksięgowania. Częściowo towar został rozpakowany i wyłożony na sklep, a częściowo pozostała nierozpakowany na magazynie. Dopiero przed końcową inwentaryzacją manager regionalny pozwanej A. G. zatwierdził w systemie informatycznym dokumenty księgowe, które odzwierciedlały rzeczywisty stan magazynu sklepu powoda, tj. uwzględniający towar przerzucony ze sklepu w K..

Powódka nie sporządziła dokumentów, z których wynikałoby że przekazany jej towar w momencie przerzutu był już przeterminowany, bądź uszkodzony.

Pismem z dnia 23.09.2009 r. strona powodowa zwróciła się do pozwanej o korektę stanów magazynowych sklepu położonego w O. przy ul. (...) na kwotę 44.028,12 zł wg cen zakupu brutto. Powódka zarzuciła, że A. G. dokonał bezprawnej ingerencji w system informatyczno- ewidencyjny, zatwierdzając przerzut towaru o nr (...) - (...), tymczasem, ani kierownictwo placówki, ani zarząd powodowej spółki nie wyraził zgody na przyjęcie tego towaru. Powód zarzucił też, że większość przerzuconego towaru była przeterminowana.

W odpowiedzi na powyższe pismo strona pozwana wskazała, że towar przerzucony ze sklepu w K. został dostarczony do sklepu prowadzonego przez powódkę w dniu 31.07.2009 r., był on własnością pozwanej i dlatego zgoda powódki na przyjęcie tego towaru i wprowadzenie go do sprzedaży nie była wymagana. Pozwany zarzucił, że do dnia 23.09.2009 r. powód nie zaksięgował dokumentów, pomimo wielokrotnych monitów o jego zaksięgowanie, zaś przed planowaną na dzień 25.09. 2009 r. inwentaryzacją zaksięgowanie było konieczne, dlatego dokonał tego w ramach swoich kompetencji manager regionalny pozwanego A. G.. Pozwany zarzucił też powodowi, że sklep sporządził dokument komisyjnego zniszczenia towarów przeterminowanych pochodzących z przerzutu na kwotę 4.491 zł, który jednak nie został przedstawiony do zatwierdzenia managerowi regionalnemu, a w trakcie inwentaryzacji takich towarów w sklepie nie było.

Z inicjatywy strony powodowej, która oceniła poziom dochodów uzyskiwanych z działalności prowadzonej na podstawie umowy z dnia 17.12.2007 r. jako niesatysfakcjonujący dla powoda, strony rozpoczęły negocjacje dotyczące ustalenia zasad zakończenia współpracy stanowiącej przedmiot powołanej powyżej umowy.

Efektom prowadzonych rozmów było rozwiązanie w/w umowy po zakończeniu końcowej inwentaryzacji i przejściu przez pozwaną od powódki w trybie art. 23¹ k.p. pracowników strony powodowej. Rozmowy na temat przejścia pracowników toczyły się od lipca 2009 r., a w sierpniu i wrześniu 2009 r. powódka rozsyłała do pracowników informacje o przewidywanym początkowo na koniec września 2009 r. przejściu sklepu wraz z pracownikami przez pozwanego. Ostatecznie do tego przejścia doszło 5.10.2009 r.

W dniu 4.10.2009 r. strony przeprowadziły inwentaryzację końcową, po zakończeniu której działalność handlową w sklepie przy ul. (...) w O. prowadziła bezpośrednio pozwana. Nadal jednak pozostało w sklepie stoisko ciastkarsko-alkoholowe prowadzone przez powoda.

Strona pozwana rozliczając należne pozwanej wynagrodzenie za wrzesień 2009 r. (omyłkowo wskazując na karcie rozliczenia, że dotyczy ono sierpnia), wynikające z w/w umowy agencyjnej, przyjmując obrót na poziomie 46.245 zł, pomniejszyła kwotę wynagrodzenia 9,1% obrotu (46.245 zł) o różnice remanentowe (zaliczkę na poczet remanentu) w wysokości 5.011 zł i wskazała, że do wypłaty pozostaje powódce netto kwota 40.749 zł.

W dniu 2.11.2009 r. strona powodowa wystawiła pozwanej fakturę korygującą do faktury z dnia 6.10.2009 r., obejmującej wynagrodzenie za wrzesień, zmieniając wysokość ujętego w korygowanej fakturze wynagrodzenia na kwotę 45.760 zł netto (55.827, 20 zł brutto), tj. podnosząc je o kwotę 5.011 zł, odpowiadającą wysokości uznanego przez pozwaną niedoboru, o który pierwotnie obniżone zostało wynagrodzenie.

W dniu 10.11.2009 r. strona powodowa wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 22.239,11 zł plus VAT, z tytułu rozliczenia umowy o świadczenie usług pośrednictwa handlowego z dnia 17.12.2007 r.

Powołując się na błędne rozliczenie inwentaryzacji z dnia 4.10.2009 r. wskazano, że stan towarów został zawyżony o kwotę 43.185, 58 zł, tj. o towar który podstępem został wprowadzony do systemu informatycznego na stan magazynowy. Zaznaczono, że co do kwoty 27.748,78 zł powódka uznaje jednak zawyżenie, zaś kwestionuje kwotę 15.436, 80 zł, obejmującą wartość towaru przeterminowanego. Według powódki niesłusznie ze zrealizowanego obrotu została potrącona kwota 5.011 zł. Tymczasem, zgodnie z § 5 ust. 4 umowy powódka w przypadku, kiedy nie było niedoboru winna otrzymać premię w kwocie stanowiącej równowartość procentowej oszczędności 0,8% wartości sprzedaży, tj. 10.928,11 zł. Ponadto wskazano, że żądana kwota obejmuje kwotę 6.300 zł, stanowiącą koszty telefonów, które pozwana bezzasadnie pobrała od powódki rozliczając koszty ajenta.

W piśmie z dnia 7.12.2009 r. strona powodowa podtrzymała swoje stanowisko wyrażone w piśmie z dnia 23.09.2009 r. i podkreśliła, że domaga się korekty w zakresie przerzutu towaru do kwoty 15.436, 80 zł.

Pismem z dnia 02.02.2010 r. strona powodowa dokonała kompensaty wierzytelności w kwocie 32.867,19 zł, w tym wierzytelności, na które powoływała się w wezwaniu do zapłaty z dnia 10.11.2009 r. w wysokości 27.131,71 zł oraz dalszych wzajemnych wierzytelności, z wierzytelnościami strony pozwanej z umowy o współpracy w sprawie wydawania towarów stanowiących zamienniki posiłków profilaktycznych na łączną kwotę 32.867,19 zł.

W dniu 5.08.2011 r. strona powodowa przygotowała wyliczenie utraconych korzyści w związku z rozwiązaniem łączącej ją z pozwaną umowy pośrednictwa, według którego łączna kwota utraconych przez nią korzyści stanowi kwotę 703.010,50 zł. Obliczyła tę kwotę, przyjmując że średni miesięczny uzyskiwany przez nią dochód w okresie obowiązywania umowy (od kwietnia 2008 r. do września 2009 r.) wynosił 6.960,50 zł. Kwotę tę strona powodowa przemnożyła przez

liczbę 101, odpowiadająca jej zdaniem dalszej liczbie miesięcy, przez które miała obowiązywać umowa, gdyby jej nie rozwiązano. Średni dochód powódka obliczyła posiłkując się wynikami z listy płac, fakturami obrazującymi ponoszone przez powódkę koszty oraz obrazującymi jej przychody.

Pismem z dnia 2.02.2012 r. strona powodowa wezwała stronę pozwaną do zapłaty kwoty 754.543 zł, obejmującej kwotę 703.010,50 zł z tytułu utraconych korzyści w wyniku pozbawienia powódki możliwości dalszego realizowania umowy z dnia 17.12.2007 r. oraz kwotę 51.531,71 zł, obejmującą wysokość, o którą obniżono jej prowizję w marcu i kwietniu 2009 r. tytułem niedopłaty – 24.400 zł brutto oraz należności objęte kompensatą z dnia 2.02.2009 r. Strona powodowa wyznaczając termin zapłaty w/w należności wskazała dzień 9.02.2012 r.

Przed Sądem Okręgowym w Katowicach z powództwa (...) spółki z o.o. we W. toczyło się przeciwko (...) spółce z o.o. w P. postępowanie o zapłatę 234.856, 86 zł (sygn. akt XIV GC 302/11), w którym (...) sp. z o.o. w P. podniosła zarzut potrącenia wierzytelności w kwocie 754.542,21 zł, z tytułu łączącej strony umowy z dnia 17.12.2007 r. Postępowanie zakończyło się wyrokiem z dnia 23.01.2012 r. zasądającym od pozwanej w tamtejszej sprawie na rzecz powódki kwotę dochodzoną pozwem. Apelacja wniesiona przez pozwaną została oddalona przez Sąd Apelacyjny w Katowicach (okoliczności bezsporne).

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że strona powodowa nie udowodniła swych twierdzeń o przysługujących jej wierzytelnościach wobec strony pozwanej objętych żądaniem pozwu.

W szczególności wskazał, że w oparciu o zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie można było ustalić, jaki towar, w jakiej ilości, o jakiej wartości, w jakim stanie oraz terminie jego przydatności do spożycia, został przerzucony do sklepu prowadzonego przez powódkę w spornym okresie. Za niewystarczające w tym względzie uznał ogólnikowe zeznania świadków zawnioskowanych na tą okoliczność oraz korespondencję stron, w które każda z nich zajmowała odmienne stanowiska.

Zwrócił przy tym uwagę na zaniedbania jakich dopuściła się strona powodowa w zakresie procedur przyjęcia towaru do sklepu, wprowadzenia go do systemu komputerowego, a następnie wystawienia go do sprzedaży oraz na to, że pozwana zobowiązana była do zapłaty wynagrodzenia na podstawie wystawionych przez powódkę faktur VAT, te zaś według twierdzeń samej powódki odpowiadały wysokości obliczeń ujęte w kwestionowanym w toku procesu zestawieniu.

Niezależnie od tego wskazał, że z przedstawionego przez powódkę dokumentu kompensaty z dnia 2.02.2010 r. wynika, że w zakresie kwoty 27.131,71 zł, ujętej w wezwaniu z dnia 10.10.2010 r., została ona już zaspokojona, poprzez jej potrącenie z wierzytelnością pozwanej, z tytułu umowy o współpracy w sprawie wydawania towarów stanowiących zamienniki posiłków profilaktycznych.

Reasumując tą część rozważań, które dotyczyły żądania zasądzenia od pozwanej kwoty 51.531,71 zł, Sąd Okręgowy wskazał, że należało uznać je za nieudowodnione zarówno, co do zasady, jak i wysokości.

Przechodząc do kwestii żądania dotyczącego odszkodowania za utracone przez powódkę korzyści w wyniku przedwczesnego zerwania przez pozwaną umowy o świadczenie usług pośrednictwa handlowego z dnia 17.12.2007 r. z powodem,

Sąd Okręgowy stwierdził, że nie wykazała ona przesłanek tej odpowiedzialności, objętych dyspozycją art. 471 k.c.

W szczególności podniósł, że strona pozwana nie ponosi odpowiedzialności odszkodowawczej za przedwczesne rozwiązanie umowy z dnia 17.12.2007 r., albowiem została ona rozwiązana w wyniku porozumienia stron, w oparciu o jej

§10 ust. 2. Zwrócił przy tym uwagę, że strony nie sporządziły w związku z tym odrębnego dokumentu na piśmie, jednakże o rozwiązaniu umowy w tym trybie, świadczy choćby protokół zdawczo-odbiorczy z 5.10.2009 r., podpisany przez obie strony.

Za niewiarygodne, w tych okolicznościach uznał twierdzenia powodowej spółki, jakoby to pozwana w sposób jednostronny, bez uzgodnienia z nią i bez uprzedzenia zerwała współpracę stron.

Za nieudowodnione uznał również jej twierdzenia odnośnie wysokości poniesionej przez nią szkody wskazując, iż jedną z podstawowych przyczyn zakończenia współpracy przez strony, jaka pojawia się w zeznaniach większości świadków, była nierentowność prowadzonej przez nią działalności. Niezależnie od tego podniósł, że brak było dowodów na okoliczność uzyskiwanych przez nią dochodów z tego tytułu, co było jedną z przyczyn oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego zawnioskowanego na okoliczność wyliczenia utraconych przez nią korzyści.

Sąd Okręgowy zwrócił również uwagę, że zgodnie z umową z dnia 17.12.2007 r., została ona zawarta na czas określony do lutego 2018 r., jednakże miała ona trwać przez okres faktycznego obowiązywania umowy najmu sklepu. Skoro zatem bezspornym było to, że do rozwiązania umowy najmu pomiędzy stronami doszło skutecznie w dniu 30.11.2010 r., uznał roszczenia o utracone korzyści za okres biegnący od tej daty, również z tej przyczyny za bezzasadne.

O kosztach procesu rozstrzygnął stosownie do jego wyniku.

Strona powodowa zaskarżając niniejszy wyrok w całości, zarzuciła Sądowi Okręgowemu, że przy jego wydaniu dopuścił się:

1. naruszenia art. 76 k.c. oraz art. 77 § 2 k.c. w zw. z §10 ust. 2 umowy o świadczenie usług pośrednictwa handlowego przez przyjęcie, że:

- doszło do rozwiązania umowy za obopólną zgodą obu stron, pomimo braku dokumentu w formie pisemnej o rozwiązaniu przez strony umowy z dniem 5.10.2009 r.,

- protokół przekazania akt pracowniczych stanowi dokument potwierdzający rozwiązanie spornej umowy za obopólną zgodą stron;

2. błędów w ustaleniach faktycznych przez przyjęcie, że:

- umowa z dnia 17.12.2012 r. została rozwiązana za obopólną zgodą stron,

- towar pochodzący z likwidowanego sklepu pozwanego w K. został złożony w magazynie sklepu prowadzonego przez stronę powodową za jej zgodą,

- pracownicy strony powodowej mieli obowiązek przyjęcia oraz zaksięgowania towaru pochodzącego z tzw. „przerzutu” oraz obowiązek niezwłocznego podjęcia czynności zmierzających do sprawdzenia daty ważności tego towaru,

- strona powodowa w stosunku do w/w towaru miała obowiązek sporządzenia dokumentów, z których wynikało, iż przekazany bez jej zgody towar z tzw. „przerzutu” był już przeterminowany, bądź uszkodzony,

- z inicjatywy strony powodowej strony rozpoczęły negocjacje dotyczące zasad zakończenia współpracy stanowiącej przedmiot umowy z dnia 17.12.2007 r.,

- strony w dniu 4.10.2009 r. przeprowadzały inwentaryzację końcową,

- strona powodowa miała obowiązek przyjąć towar pochodzący z tzw. „przerzutu” z likwidowanego sklepu,

- przedstawiciel strony pozwanej A. G. miał prawo (leżało to w jego kompetencji) do zatwierdzania dokumentacji przerzutu towaru,

- przyczyną zakończenia współpracy stron była nierentowność placówki,
 - między stronami doszło do kompensaty wzajemnych roszczeń w zakresie żądania zapłaty kwoty 27.131,71 zł;
3. sprzeczności ustaleń z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym w związku z powołanymi wyżej błędami w ustaleniach faktycznych;
 4. naruszenia art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. oraz w zw. z art. 258 k.p.c. przez przyjęcie, iż strona powodowa (na skutek oczywistej omyłki apelująca wskazała, że dotyczyło to strony pozwanej) nie udowodniła roszczenia, co do zasady;
 5. naruszenia art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. oraz 6 k.c. przez oddalenie wniosku strony powodowej o powołanie biegłego sądowego z zakresu księgowości na okoliczność wyliczenia lub zweryfikowania wysokości przysługującego jej odszkodowania z tytułu utraconych korzyści;
 6. naruszenia art. 233 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego;
 7. naruszenia art. 471 k.c. przez przyjęcie braku przesłanek do przyjęcia odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej;
 8. naruszenia art. 207 § 6 oraz § 67 k.p.c., przez oparcie rozstrzygnięcia na dowodach zwróconych stronie pozwanej jako spóźnionych.

W oparciu o powyższe zarzuty wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu lub uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Ponadto zażądała zasądzenia od strony pozwanej na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przypisanych.

W odpowiedzi strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od strony powodowej na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Podstawą jej rozpoznania były ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, za wyjątkiem tych, które odnosiły się do dokonania przez stronę powodową pismem z dnia 02.02.2010 r. kompensaty wierzytelności, w zakresie obejmującym kwotę 27.131,71 zł, z wierzytelnościami strony pozwanej z umowy o współpracy w sprawie wydawania towarów stanowiących zamienniki posiłków profilaktycznych. Ustalenia te nie miały dostatecznego oparcia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, a co istotne w toku postępowania apelacyjnego pełnomocnicy obu stron wyrazili zgodne stanowiska, że do tej kompensaty nie doszło. Uwzględnienie tego zarzutu nie miało jednakże wpływu na ocenę zasadności zapadłego w niniejszej sprawie rozstrzygnięcia.

Przechodząc do szczegółowego omówienia pozostałych zarzutów apelacyjnych, w pierwszym kolejności należało odnieść się do tych z nich, które dotyczyły naruszenia zaskarżonym wyrokiem przepisów prawa procesowego, skoro oceny zasadności zarzutów naruszenia prawa materialnego można dokonać jedynie wówczas, gdy stan faktyczny sprawy stanowiący podstawę rozstrzygnięcia obejmuje wszystkie okoliczności wynikające z zebranego w sprawie

materiału dowodowego, istotne dla oceny zasadności dochodzonego roszczenia, a przy tym postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w sposób prawidłowy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wbrew twierdzeniom apelującej, brak było podstaw do uznania, że Sąd Okręgowy dopuścił się naruszenia procedury, w sposób mający wpływ na ostateczny wynik niniejszej sprawy. W szczególności za trafną należało uznać podjętą przez Sąd I Instancji decyzję o oddaleniu wniosku strony powodowej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości, na okoliczność wyliczenia utraconych przez nią korzyści związanych z rozwiązaniem łączącej strony umowy, przed upływem okresu, na który została zawarta. Jak wynika z brzmienia art. 227 k.p.c., przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Skoro jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy, brak było podstaw do przypisania stronie pozwanej niewykonania, czy też nienależytego wykonania zobowiązań wynikających z przedmiotowej umowy, jak również winy w doprowadzeniu do jej przedwczesnego rozwiązania, ustalanie jakie w związku z tym straty poniosła powodowa spółka, należało uznać za bezprzedmiotowe. Niezależnie od tego należy wskazać, że zadaniem biegłego nie jest ustalenie stanu faktycznego sprawy, lecz naświetlenie i umożliwienie wyjaśnienia przez sąd okoliczności z punktu widzenia posiadanych przez biegłego wiadomości specjalnych, przy uwzględnieniu zebranego i udostępnionego mu materiału sprawy (por. wyrok SN z dnia 11.07.1969 r., I CR 140/69, OSNC 1970, nr 5, poz. 85; uzas. wyroku SN z dnia 19.12.2006 r., V CSK 360/06, LEX nr 238973). Skoro zatem, jak trafnie zwrócił na to uwagę Sąd Okręgowy, brak było materiału dowodowego zebranego w toku niniejszego postępowania, który mógłby być przedmiotem oceny biegłego, uwzględnienie przedmiotowego wniosku, również z tego powodu należało uznać za niedopuszczalne. Wymaga podkreślenia, że zadaniem biegłego nie jest poszukiwanie dowodów, które uzasadniałyby twierdzenia stron. Również sporządzona przez niego opinia takich dowodów nie może zastąpić. Opinia musi znajdować oparcie w dowodach dopuszczonych w danej sprawie, bowiem jedynie wówczas może być ona poddana krytycznej ocenie przez sąd i strony procesu, co do jej rzetelności, kompletności oraz logiczności wywiedzionych w niej wniosków (na tle tych dowodów).

Za bezzasadne w ocenie Sądu Apelacyjnego należało również uznać zarzuty naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa procesowego poprzez dokonanie błędnych ustaleń faktycznych, a zarazem sprzecznych z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym oraz ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego.

Przeprowadzona przez Sąd Apelacyjny analiza dowodów zebranych w toku niniejszego postępowania, prowadzi do zgoła odmiennych wniosków, aniżeli tych do których doszła apelująca. Nie tylko, że ustalenia Sądu I Instancji (poza w/w zakresem) znalazły potwierdzenie w dowodach, które zostały wskazane pod każdym z fragmentów stanu faktycznego, na którym zostało oparte rozstrzygnięcie wydane w tej sprawie, ale również jego oceny, mieści się w granicach swobody przyznanej sądom przez ustawodawcę w ramach dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c.

Przepis ten przyznaje Sądowi swobodę w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, a zarzut naruszenia tego uprawnienia tylko wtedy może być uznany za usprawiedliwiony, jeżeli Sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki, z zasadami wiedzy, bądź z doświadczeniem życiowym.

W realiach niniejszej sprawy powyższe okoliczności nie zaistniały, bowiem Sąd Okręgowy, w wyniku prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego, uwzględniającego zasady rozkładu ciężaru dowodu, ustalił wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, które znajdowały odzwierciedlenie

w całości zebranego w niej materiału dowodowego. Dokonując oceny tak zebranego materiału dowodowego, nie naruszył reguł swobodnej oceny dowodów, wyznaczonych treścią w/w przepisu

Sąd Okręgowy jasno i przekonująco wyjaśnił motywy swojego rozstrzygnięcia wskazując na brak wykazania przez stronę powodową przesłanek uwzględnienia powództwa zarówno, co do zasady jak i wysokości. Uznając za

w pełni przekonywującą argumentację podniesioną na jego uzasadnienie, za zbędne należy uznać jej ponowne przytaczanie w tej części uzasadnienia.

W jej uzupełnieniu, odnosząc się do zarzutu naruszenia przez Sąd I Instancji art. 76 k.c. oraz art. 77 § 2 k.c. w zw. z § 10 ust 2 umowy, należy w pierwszym rzędzie zwrócić uwagę, że strony przewidując możliwość jej rozwiązania za obopólną, pisemną ich zgodą, w każdym czasie, nie zastrzegły bynajmniej, aby zachowanie tej formy, było obwarowane rygorem nieważności (forma pisemna, pod rygorem nieważności zastrzeżona została jedynie dla zmian umowy – § 14). Jak stanowi art. 76 k.c., jeżeli strony zastrzegły w umowie, że określona czynność prawna między nimi powinna być dokonana w szczególnej formie, czynność ta dochodzi do skutku tylko przy zachowaniu zastrzeżonej formy. Jednakże

gdy strony zastrzegły dokonanie czynności w formie pisemnej, nie określając skutków niezachowania tej formy, poczytuje się w razie wątpliwości, że była ona zastrzeżona wyłącznie dla celów dowodowych.

Z kolei zgodnie z brzmieniem art. 77 k.c. uzupełnienie lub zmiana umowy wymaga zachowania takiej formy, jaką ustawa lub strony przewidziały w celu jej zawarcia (§ 1), jednakże jeżeli umowa została zawarta w formie pisemnej, jej rozwiązanie za zgodą obu stron, jak również odstąpienie od niej albo jej wypowiedzenie powinno być stwierdzone pismem (§ 2). W świetle powyższych uregulowań nie budzi zatem wątpliwości, że zachowanie formy pisemnej dla rozwiązania umowy w tym trybie, zastrzeżona była wyłącznie dla celów dowodowych.

W tych okolicznościach zastosowanie miał art. 74 k.c., zgodnie z którym, zastrzeżenie formy pisemnej bez rygору nieważności ma ten skutek, że w razie niezachowania zastrzeżonej formy nie jest w sporze dopuszczalny dowód ze świadków, ani dowód z przesłuchania stron na fakt dokonania czynności (§ 1), jednakże mimo niezachowania formy pisemnej przewidzianej dla celów dowodowych, dowód ze świadków lub dowód z przesłuchania stron jest dopuszczalny min. jeżeli obie strony wyrażą na to zgodę, albo jeżeli fakt dokonania czynności prawnej będzie uprawdopodobniony za pomocą pisma (§ 2). Co jednakże istotne, przepisów o formie pisemnej przewidzianej dla celów dowodowych nie stosuje się do czynności prawnych w stosunkach między przedsiębiorcami (§ 3), którymi niewątpliwie były obie strony. W tym zatem przypadku nie miały miejsca ograniczenia dowodowe, celem wykazania powyższej okoliczności. Sąd Okręgowy czyniąc ustalenia faktyczne w tym zakresie wskazał na jakich dowodach się oparł,

a dokonana ich ocena nie wykraczała, zdaniem Sądu Apelacyjnego, poza granice swobody, wyznaczonej przez ustawodawcę w ramach art. 233 § 1 k.p.c.

W szczególności, wbrew zarzutom strony powodowej, należało uznać,

że o fakcie rozwiązania przedmiotowej umowy za porozumieniem stron w dniu 5.10.2009 r., świadczy sporządzony w tym dniu protokół przekazania akt osobowych jej pracowników stronie pozwanej, która dokonała ich przejęcia w trybie art. 23¹ k.p. Niewątpliwie strony dały tym samym wyraz woli braku kontynuowania dalszej współpracy. Brak jest przy tym jakiegokolwiek dowodu, z którego wynikałoby, że doszło do tego bez aprobaty pozwanej spółki. Wprost przeciwnie, jak trafnie zwrócił na to uwagę Sąd Okręgowy, zebrane w sprawie dowody świadczą o tym, że to ona była inicjatorką rozwiązania umowy w tym trybie. Należy przy tym wskazać,

że kwestia, czy to ona, czy też strona pozwana wystąpiła z tą inicjatywą, jak również to jakimi kierowała się w tym zakresie motywami, inicjując, czy też godząc się na propozycję strony przeciwnej, pozostaje bez znaczenia dla oceny zasadności jej roszczeń. W tych okolicznościach, bez znaczenia pozostawał

również zarzut apelującej, odnośnie oparcia się przez Sąd Okręgowy na dokumentach świadczących o podejmowanych przez nią działaniach zmierzających do rozwiązania umowy, które nie zostały dopuszczone w poczet dowodów, bowiem okoliczność ta nie mogła mieć wpływu na wynik sprawy.

Niezależnie od tego należy wskazać, że jak trafnie ocenił Sąd I instancji, brak było dowodów świadczących o wysokości uzyskiwanych przez stronę powodową zysków w związku z realizacją tej umowy, w oparciu o które wyliczyła poniesioną przez nią szkodę, w zakresie korzyści jakich to miała być pozbawiona, z winy strony pozwanej (za okres od dnia 5.10.2009 r. do 02.2018 r.) Zwrócić przy tym należy uwagę, że w ocenie apelującej roszczenia z tego

tytułu przysługiwały jej również, po tym jak ze stroną pozwaną została rozwiązana, umowa najmu lokalu (w którym prowadzona była działalność, w oparciu o umowę zawartą między stronami w dniu 17.12.2007 r.), co bezspornie miało miejsce w dniu 30.10.2010 r. Zgodnie z § 10 ust. 1 umowy łączącej strony, została ona zawarta na czas trwania umowy najmu lokalu, a zatem o ile nie zostałaby rozwiązana wcześniej (co faktycznie miało miejsce w dniu 4.10.2009 r.), wygasłaby ona w tym dniu. Abstrahując zatem od braku wykazania przez stronę powodową, że do rozwiązania umowy najmu przedmiotowego lokalu doszło z winy strony pozwanej, należało uznać, że i tak nie miałyby to jakiegokolwiek wpływu na ocenę, braku zasadności jej roszczeń, z tytułu niewykonania, czy też nienależytego wykonania w/w umowy z dnia 17.12.2007 r., wyliczonych za okres przypadający po 30.10.2010 r.

Mając powyższe na uwadze, wobec braku zasadności omówionych powyżej zarzutów naruszenia prawa procesowego, za bezzasadne należało uznać również stawiane przez apelującą zarzuty naruszenia prawa materialnego, w zakresie dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny, co do braku wykazania przez nią spełnienia się przesłanek uzasadniających dochodzone przez nią roszczenie odszkodowawcze, wyliczone na kwotę 703.010,50 zł.

Na uwzględnienie nie zasługiwały również zarzuty apelacyjne odnoszące się do oddalenia powództwa w pozostałym zakresie. Wbrew twierdzeniom strony powodowej, brak było podstaw do uznania, że rozstrzygnięcie to zapadło na podstawie błędnych ustaleń faktycznych.

Przystępując do ich szczegółowego omówienia w pierwszym rzędzie należy wskazać, że zgodnie z warunkami łączącej strony umowy, właścicielem towarów podlegających sprzedaży przez stronę powodową w sklepie położonym w O. przy ul. (...), była strona pozwana (§ 1, § 7). Powodowa spółka – jako zleceniobiorca, zobowiązała się do realizacji zadań, wykonywania poleceń handlowych oraz innych poleceń mających związek z przedmiotem niniejszej umowy, wydawanych przez stronę pozwaną – jako zleceniodawcę (§ 4). Brak było przy tym jakichkolwiek klauzul umownych, które wskazywałyby na to, że od jej zgody miałyby być uzależnione, czy przyjmie ona na stan prowadzonej przez siebie placówki, towary przerzucane przez pozwaną z innych prowadzonych przez nią sklepów. O ile z zeznań zawnioskowanych przez nią świadków wynikało, że takie praktyki nie spotykały się z jej przychylnym odbiorem, bowiem wymagało to z jej strony znacznie większego nakładu pracy związanego z przyjęciem towaru na stan sklepu, a ponadto był to towar z reguły mniej „chodliwy”, to jednakże nie uzasadniało to odmowy jego przyjęcia, niezwłocznego zinventaryzowania oraz wciągnięcia go na stan sklepu. Bez znaczenia jest zatem ocena zarzutu strony powodowej, co do błędnych ustaleń faktycznych odnośnie tego, że towar pochodzący z likwidowanego sklepu pozwanego w K. został złożony w magazynie sklepu prowadzonego przez stronę pozwaną za jej zgodą. Wymaga przy tym zwrócenia uwagi, że Sąd Okręgowy dokonując oceny zasadności jej roszczeń w tym zakresie wskazał, że taka zgoda w świetle umowy stron nie była wymagana.

Brak było zarazem jakichkolwiek dowodów świadczących o tym, że strona pozwana, czy to w dacie przyjęcia tego towaru do sklepu, czy też w reakcji na to zdarzenie, wyraziła swój sprzeciw. Co istotne, okolicznością bezsporną było to, że towar ten nie został wówczas przez nią zinventaryzowany, co mogłoby dawać podstawę do zweryfikowania jej twierdzeń, że w części był on przeterminowany, czy też z innych względów nie nadawał się do sprzedaży. Podnoszenie tego zarzutu w późniejszym czasie, bez odniesienia go do konkretnych towarów, ich stanu, daty ich przydatności do spożycia (która mogłaby zostać poddana konfrontacji, z datą ich przyjęcia na sklep), jak trafnie ocenił Sąd Okręgowy, nie mogło być uznane za uzasadnione, gdyż dowodów tych nie mogły zastąpić ogólnikowe zeznania świadków przesłuchanych w toku niniejszego procesu.

Wbrew zarzutom apelującej, Sąd Okręgowy słusznie zatem ocenił, że w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie budziło wątpliwości, że obowiązkiem powódki, było niezwłoczne zinventaryzowanie towarów przyjmowanych na sklep i wprowadzenie ich na stany magazynowe. W ramach umowy zobowiązała się ona bowiem do wykonywania poleceń pozwanej m.in. w tym zakresie, a ponadto

jedynie taki sposób działania, gwarantował przeprowadzenie rzetelnej inwentaryzacji, pozwalającej na stwierdzenie niedoborów, jak również ustalenie danych odnośnie towarów, które nie mogły być przedmiotem sprzedaży, z powodu upływu terminu ich przydatności do spożycia.

Brak było również podstaw do postawienia zarzutów odnośnie dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny, co do prawidłowości działań pracownika strony pozwanej, polegających na wprowadzeniu spornej dostawy na stany magazynowe sklepu, skoro wcześniej strona powodowa nie wykonała tego obowiązku. Podkreślenia przy tym wymaga, że kwestionowane było w tym zakresie jedynie jego uprawnienie do podjęcia takich działań, a nie fakt, że towary te faktycznie zostały złożone w magazynie. Nie ma zatem podstaw do wiązania z tym zdarzeniem, faktu poniesienia szkody w zakresie objętym żądaniem pozwu.

Należy przy tym zwrócić uwagę, że jak wynika z pisma strony powodowej z 10.11.2009 r. (k: 42, 43), pomimo tego, że zakwestionowała ona działania przedstawiciela strony pozwanej A. G., to ostatecznie w zakresie wartości towaru wprowadzonego przez niego na jej stany magazynowe (o łącznej wartości 43.185,58 zł), nie uznała jedynie kwoty 15.436,80 zł, obejmującej jej zdaniem, towar przeterminowany i nienadający się do sprzedaży. Obliczenie to było dopiero punktem wyjścia do wyliczenia straty, jaką miała ona ponieść w związku z niesłusznie dokonaniem potrąceniem kwoty 5.011 zł netto, tytułem prowizji za 08.2009 r. oraz niewypłacenia premii, należnej jej w przypadku braku niedoborów, w kwocie 10.928,11 zł netto. Wobec braku wykazania zasadności jej twierdzeń w tym zakresie, o czym była mowa powyżej, formułowane przez nią żądania w tym zakresie należało uznać za bezzasadne.

Na kwotę objętą potrąceniem, sformułowanym w tym piśmie, składała się ponadto kwota 6.300 zł netto, która według twierdzeń powódki miała stanowić bezzasadne obciążenie jej kosztami telefonów, za okres od kwietnia 2008 r. do września 2009 r. Również w tym zakresie, na poparcie swych twierdzeń nie przedłożyła jakichkolwiek dowodów, które mogłyby zweryfikować ich zasadność. Nie sprecyzowała nawet w jakich datach, jakie kwoty, przez kogo i w jakich okolicznościach, miałyby być niesłusznie potrącone. Nie wyjaśniła również dlaczego te praktyki, o ile miały w ogóle miejsce, akceptowała.

Reasumując należało uznać, że jak trafnie ocenił Sąd Okręgowy, powódka nie wykazała zasadności swych twierdzeń odnośnie poniesienia przez nią szkody objętej kompensatą wzajemnych rozliczeń z dnia 2.02.2009 r., w kwocie 27.131,71 zł (5.011 zł + 10.928,11 zł + 6300 zł + VAT).

Brak było również podstaw do uwzględnienia roszczenia, odnośnie kwoty 24.400 zł z tytułu niedopłaty prowizji, wynikającej z łączącej strony umowy ajencyjnej, za marzec i kwiecień 2009 r. Jak trafnie ocenił Sąd Okręgowy, formułowanie przez powódkę twierdzenia w tym zakresie, nie znalazły wsparcia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Ich potwierdzeniem nie mogły być bardzo ogólnikowe zeznania zawnioskowanych przez nią świadków. Ani z ich zeznań, ani też z pozostałych dowodów nie wynika bynajmniej, aby rozliczenia za ten okres były nieprawidłowe. W szczególności brak było danych źródłowych, na których oparto wyliczenie tych prowizji, jak również dowodów podważających prawidłowość ich przyjęcia w okolicznościach faktycznych, jakie miały wówczas miejsce.

Ponadto, jak słusznie zwrócił na to uwagę Sąd Okręgowy, strona pozwana wypłaciła powodowej spółce prowizje za te miesiące, w oparciu o wystawione przez nią faktury, w pełnym zakresie. Formułowanie w tych okolicznościach, w istocie gołosłownych twierdzeń, nie mogło stanowić podważenia trafności dokonanej przez Sąd I oceny, że również w tym zakresie powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację i zgodnie z żądaniem stron pozwanej, rozstrzygnął o poniesionych przez nią kosztach na tym etapie postępowania, na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 ust. 7 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...)

MR-K